

Sygn. akt IV U 638/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: sekr. sądowy Anna Dorecka

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania A. G.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w T.

z dnia 25 lipca 2018 roku nr (...)

w sprawie A. G.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa

w T.

o wypłatę emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej się A. G. od dnia 16 lipca 2018 roku prawo do wypłaty emerytury w pełnej wysokości.

Sygn. akt IV U 638/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 11 marca 2019 r.

Decyzją z dnia 25 lipca 2018 r., nr (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w T., na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 16 lipca 2018 r., odmówił A. G. prawa do wypłaty emerytury rolniczej w pełnej wysokości, ponieważ w/w nadal jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,59 ha, a zatem nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. W uzasadnieniu decyzji podano, że według zaświadczenia z Urzędu Miejskiego w D. z dnia 3 lipca 2018 r., ubezpieczona była współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 3,93 ha, natomiast jej mąż na terenie gminy Ż. posiadał 0,90 ha. Aktem notarialnym z dnia 16 lipca 2018 r. odwołująca i jej mąż przekazali łącznie 2,34 ha (D.) oraz 0,90 ha (gmina Ż.) swoim dzieciom. W posiadaniu ubezpieczonej nadal pozostaje więc 1,59 ha, w związku z czym brak jest podstaw do podjęcia wypłaty należnego jej świadczenia w pełnej wysokości.

Odwołanie od tej decyzji wniosła A. G., domagając się jej zmiany

i wypłaty emerytury rolniczej w pełnej wysokości. W uzasadnieniu odwołująca podała, że jak wynika z zaświadczenia Urzędu Miejskiego w D. z dnia 3 lipca 2018 r., jest współwłaścicielką w udziale 1/8 gruntów o powierzchni 1,5948 ha, co stanowi 0,1994 ha. Nie można więc mówić, że pozostaje w jej władaniu 1,59 ha. Wskazała też, że wyzbyła się gospodarstwa rolnego, co potwierdza akt notarialny z dnia 16 lipca 2018 r. Skoro zaś tak, należy się jej prawo do wypłaty emerytury rolniczej w pełnej wysokości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wskazał, że ubezpieczona nie obaliła domniemania prawnego wynikającego z art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Nadal jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,59 ha. Powołał się też na treść art. 38 tej ustawy. Podkreślił ponadto, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, obowiązek podatkowy w podatku rolnym przy współwłasności gruntów gospodarstwa rolnego ciąży solidarnie na wszystkich współwłaścicielach. W związku z tym, zakres opodatkowania każdego ze współwłaścicieli gospodarstwa rolnego nie ogranicza się wyłącznie do jego udziału we współposiadanym gospodarstwie rolnym, ale do całego gospodarstwa pozostającego we współposiadaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca A. G., urodzona w dniu (...), żona T. G., podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od 19 stycznia 1991 r. Odwołująca pozostaje w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej ze swoim mężem.

dowód:

- odpis skrócony aktu małżeństwa- k. 11 akt KRUS,
- zaświadczenie KRUS P. Terenowej w T. z dnia 29.06.2018 r.- k. 6-10 akt KRUS,

Odwołująca była współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 3,93 ha. Jej mąż na terenie gminy Ż. posiadał 0,90 ha użytków rolnych. Odwołująca na skutek spadkobrania po swoim ojcu, który zmarł w 1981 r., stała się współwłaścicielem w 1/8 gospodarstwa rolnego położonego w D. o powierzchni 1,59 ha. Pozostali współwłaściciele to jej siostra, brat i matka. Gospodarstwo to jest położone w niewielkiej odległości od miejsca zamieszkania odwołującej. Grunty te uprawiała matka odwołującej, która ma już 88 lat i porusza się o lasce. Brat jest alkoholikiem, a siostra pracuje zawodowo. Odwołująca nie prowadziła działalności rolniczej na tych gruntach. Od kilku lat również matka odwołującej nie uprawia gospodarstwa. Ma tylko ogródek przy domu o powierzchni 1 ara. Raz w roku zleca koszenie ugoru sąsiadowi. Poza tym, w skład gospodarstwa odziedziczonego po ojcu, wchodzi także działka, która stanowi drogę dojazdową do domu odwołującej. Matka odwołującej oczekuje, aby córka zrzekła się swojego udziału 1/8 we współwłasności. Gdyby odwołująca zrzekła się udziału we współwłasności, to nie miałyby dojazdu do domu.

dowód:

- zaświadczenia Burmistrza D. z dnia 03.07.2018 r.- k. 24 akt KRUS,
- zeznania świadka D. C.- 24v,
- zeznania świadka K. W.- k. 25-25v,
- zeznania świadka T. G.- k. 25v-26,

- zeznania świadka K. M.- k. 26,
- zeznania świadka M. B.- k. 26,
- zeznania odwołującej A. G.- k. 21-21v,

Decyzją z dnia 10 lipca 2018 r. Prezes KRUS, rozpatrując wniosek z dnia 25 czerwca 2018 r., przyznał odwołującej prawo do emerytury rolniczej od 8 czerwca 2018 r. Część uzupełniająca świadczenia została zawieszona w 100% z powodu prowadzenia przez ubezpieczoną działalności rolniczej.

dowód:

- wniosek o emeryturę rolniczą z dnia 25.06.2018 r.- k. 1-3 akt KRUS,
- decyzja KRUS z dnia 10.07.2018 r.- k. 32-34 akt KRUS,

Umową darowizny z dnia 16 lipca 2018 r. odwołująca i jej mąż przekazali swoim córkom D. C., K. M., K. W. i S. O. łącznie grunty rolne o powierzchni 2,34 ha położone w D. oraz 0,90 ha w gminie Ż.. Odwołująca uprawiała to gospodarstwo rolne wspólnie z mężem do czasu darowania go dzieciom. Gospodarstwo pochodzące ze spadkobrania po ojcu, którego odwołująca jest nadal współwłaścicielem w 1/8, od kilku już lat nie jest uprawiane.

dowód:

- akt notarialny z dnia 16.07.2018 r. Repertorium A numer (...) - k. 37-44 akt KRUS,
- zeznania świadka D. C.- 24v,
- zeznania świadka K. W.- k. 25-25v,
- zeznania świadka T. G.- k. 25v-26,
- zeznania świadka K. M.- k. 26,
- zeznania świadka M. B.- k. 26,
- częściowo zeznania odwołującej A. G.- k. 21v,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania świadków i odwołującej.

Sąd pozytywnie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Dokumenty urzędowe stanowiły więc dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), zaś dokumenty prywatne, dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków D. C., K. W., K. M., T. G. i K. B., którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Zeznania te zasługiwały na walor pełnej wiarygodności, gdyż były rzeczowe, wewnętrznie spójne i logiczne, a przy tym przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych ponad wszelką wątpliwość wynika, że odwołująca od 16 lipca 2018 r. nie prowadzi żadnej działalności rolniczej. Działalność rolnicza od kilku lat nie jest również prowadzona na działce położonej w D. o powierzchni 1,59 ha, której odwołująca jest współwłaścicielem w 1/8 na skutek spadkobrania po swoim ojcu.

Zeznania odwołującej A. G. Sąd uznał za wiarygodne częściowo. Odmówił bowiem wiary jej twierdzeniu, że przed złożeniem wniosku o emeryturę przekazała gospodarstwo rolne swoim dzieciom. Z treści znajdującej się w aktach KRUS umowy darowizny jasno wynika, że gospodarstwo rolne odwołująca i jej mąż przekazali córkom w dniu 16 lipca 2018 r. Z wnioskiem do KRUS o emeryturę rolniczą odwołująca wystąpiła zaś już w dniu 25 czerwca 2018 r. W pozostałym zakresie zeznania odwołującej były wiarygodne. Znalazły potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów i zeznań świadków.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w T. z dnia 25 lipca 2018 r. zasługiwało na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy zasadnie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaskarżoną decyzją odmówił A. G. prawa do wypłaty emerytury rolniczej w pełnej wysokości podnosząc, że nadal jest ona współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,59 ha, a zatem nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej.

Stosownie do treści art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), ilekroć w ustawie jest mowa

o rolniku- rozumie się przez to pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Przez działalność rolniczą rozumie się natomiast działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy).

Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (por. wyroki SN z dnia: 13 lipca 2011 r., I UK 33/11, LEX nr 1043981 i z dnia 29 września 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278).

Stosownie do treści art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu

na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. W myśl art. 28 ust. 3 ustawy, wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7 i 9-11. Zgodnie

zaś z treścią art. 28 ust. 4 powołanej ustawy, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów

o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając: 1) gruntów wydierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej: a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem, c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c; 2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych; 3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka,

z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia; 4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego

małżonka. W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r., III UK 121/06 (LEX nr 948794) Sąd Najwyższy zaakcentował, że art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ma specyficzną konstrukcję, polegającą na postawieniu tezy ogólnej w formie negacji (nie prowadzi gospodarstwa rolnego) z jednoczesnym jej zaprzeczeniem w punktach 1-7. Zgodnie z logiką, wprowadzone w tych punktach wyjątki powinny odpowiadać tezie pozytywnej, tymczasem ich charakter jest różny. Niektóre stanowią potwierdzenie tezy wyjściowej, inne jej przeczą.

Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła Sąd Najwyższy do sformułowania wniosku,

że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, iż mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona. Jak wskazał Sąd Najwyższy, zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie,

że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy nie muszą zatem wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej, gdyż fakt ten uznaje sam ustawodawca. Jednocześnie, zauważyć należy, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mają wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej.

Zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej ma znaczenie w zakresie wysokości otrzymywanych świadczeń. Część składkowa wypłacana jest w każdych okolicznościach,

zaś wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej ulega zawieszeniu w przypadku prowadzenia działalności rolniczej.

Jak stanowi przepis art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych

do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach.

Przez dyspozycję zawartą w art. 28 ust. 4 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ustawodawca wyraźnie wskazał zachowanie, jakie musi wykazać emeryt lub rencista w celu otrzymywania w całości świadczenia rentowego lub emerytalnego. Wzmocnieniem takiego rozumowania jest treść art. 38 pkt 1 ustawy, który wprowadza domniemanie faktycznego prowadzenia działalności rolniczej osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, ustawowe domniemanie, że właściciel gruntów zaliczanych do użytków rolnych prowadzi działalność rolniczą, może być obalone odpowiednimi dowodami. Nie ma podstaw do przyjęcia, że domniemanie z tego przepisu jest nieobalalne we właściwym postępowaniu. Nie ma ono bowiem znaczenia przepisu definiującego przesłanki podlegania ubezpieczeniu (por. wyrok SN z dnia 30 listopada

2005 r., I UK 59/05, OSNP 2006/19-20/310, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 marca 2014 r.,

III AUa 980/13, LEX nr 1451688). Domniemanie z art. 38 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników może być więc w postępowaniu obalone,

przy czym na właścicieli gospodarstwa rolnego spoczywa ciężar udowodnienia,

że nie prowadzi działalności rolniczej (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 276/00, PPIPS 2002/10/42).

W uchwale z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389) Sąd Najwyższy podkreślił, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności

wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności (przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej- art. 6 pkt 4 ustawy). Nie jest także ważne, czy rolnik (pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca

i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym) jest właścicielem gospodarstwa. Jak wskazał, porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy

o ubezpieczeniu społecznym rolników nie może polegać na zestawianiu pojęcia „prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej” z pojęciem „własności lub posiadania gruntu”, gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (uchwała SN z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002/1/18). Nadając im sens użyteczny dla rozpatrywanego zagadnienia, należy przyjąć, że właśnie z ich niespójności wynika wniosek, iż zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi, więc powinno przynosić i z reguły przynosi jej dochód. Posiadacz zatem gospodarstwa rolnego, który utracił możliwość jego prowadzenia i uzyskiwania tą drogą środków utrzymania, zachowuje prawo do świadczeń w pełnej wysokości.

W wyroku z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNP 1998/8/247) Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia

nie stanowi, bez prowadzenia działalności rolniczej, podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego (art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników). Jak podkreślił Sąd Najwyższy, nieuprawniony jest pogląd, że sam fakt nabycia udziału w spadku jest uczestnictwem w prowadzeniu działalności rolniczej i uzasadnia zastosowanie art. 28 ust. 1 w związku z ust. 4 pkt 7 tego przepisu. Taka interpretacja narusza również art. 38 ust. 1 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który dotyczy warunków podlegania ubezpieczeniu i przewiduje domniemanie, że właściciel czy współwłaściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą

na tych gruntach lub uczestniczy w prowadzeniu takiej działalności. Z tego przepisu wynika, że ustawodawca nie wyklucza sytuacji, w których właściciel, czy współwłaściciel gruntu rolnego nie prowadzi działalności rolniczej na swoich gruntach. Tak samo na podstawie

art. 28 ustawy należy przyjąć, że jeżeli grunty rolne nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonki, to chociaż jest ich właścicielem czy współwłaścicielem, nie można uważać,

że prowadzi działalność rolniczą. Identyczny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyroku z dnia 9 maja 2014 r., III AUa 1576/13 (LEX nr 1477044).

Taką interpretację przepisów Sąd w niniejszym składzie akceptuje.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca pomimo tego, że na skutek dziedziczenia po swoim ojcu pozostaje współwłaścicielem

w 1/8 gruntów o powierzchni 1,59 ha, to na gruntach tych nie prowadziła działalności rolniczej. Gospodarstwo na tej ziemi prowadziła jej matka. Gospodarstwo pochodzące

ze spadkobrania po ojcu, którego odwołująca jest współwłaścicielem w 1/8, już od kilku lat nie jest uprawiane. Matka odwołującej ma już bowiem 88 lat i porusza się o kuli, brat jest alkoholikiem, a siostra pracuje zawodowo. Poza tym, w skład gospodarstwa odziedziczonego po ojcu, wchodzi również działka, która stanowi drogę dojazdową do domu odwołującej. Matka odwołującej oczekuje, aby córka zrzekła się swojego udziału 1/8 we współwłasności, ale gdyby odwołująca to uczyniła, to nie miałaby dojazdu do domu. Umową darowizny z dnia 16 lipca 2018 r. odwołująca i jej mąż przekazali swoim trzem córkom łącznie grunty rolne

o powierzchni 2,34 ha położone w D. oraz 0,90 ha w gminie Ż.. Odwołująca co prawda uprawiała to gospodarstwo rolne wspólnie z mężem, ale tylko

do czasu darowania go dzieciom. Skoro tak, brak było jakichkolwiek podstaw do tego, aby zawieszać odwołującej wypłatę emerytury rolniczej od tej daty.

Uwzględniając zatem okoliczności sprawy, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej od dnia 16 lipca 2018 r. prawo do wypłaty emerytury w pełnej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.